

Sygn. akt I C 1508/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Płocku, Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący sędzia Radosław Jeznach

Protokolant sekr. sąd. Damian Gołębiowski

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2020 r. w Płocku

na rozprawie

sprawy z powództwa L. L. – małoletniej reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego D. L.

przeciwko Towarzystwo (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza na rzecz powódki L. L. od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 150 000,00 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 września 2018 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza na rzecz powódki L. L. od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. tytułem odszkodowania kwotę 60 000,00 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 września 2018 r. do dnia zapłaty;
3. zasądza na rzecz powódki L. L. od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwotę 10 817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 10 698,00 zł (dziesięć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

sędzia Radosław Jeznach

Sygn. akt I C 1508/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 marca 2019 r., skutecznie wniesionym w dniu 22 lipca 2019 r., małoletnia L. L. reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego – ojca D. L., wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) na jej rzecz kwoty 150 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 września 2018 r. do dnia zapłaty, zasądzenie kwoty 60 000,00 zł tytułem odszkodowania związanego ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 04 września 2018 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10 800,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że M. R. w dniu 16 kwietnia 2017 r. w miejscowości

M., kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowych w ten sposób, że nienależycie obserwowwała drogę i sytuację drogową, co skutkowało zjechaniem na prawe pobocze i uderzeniem prowadzonym przez siebie samochodem w barierę ochronną, a następnie odbiciem się pojazdu i zjechaniem na lewy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez D. L.. Na skutek powyższego pasażerka pojazdu marki V. (...) – J. L. (1) – doznała obrażeń ciała, które skutkowały jej zgonem. Wyrokiem z dnia 08 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Sierpcu II Wydział Karny w sprawie (...) uznał M. R. winną popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 kk. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej ze stroną pozwaną. Powódka zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 200.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 80.000,00 zł tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią matki. Pozwany decyzją z dnia 11 września 2018 r. przyznał i wypłacił na rzecz powódki kwotę 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś decyzją z dnia 20 grudnia 2018 r. kwotę 20.000,00 zł tytułem odszkodowania po śmierci matki. Powódka miała 4 lata, gdy w tragicznym wypadku zginęła jej 32-letnia matka; zdaniem strony powodowej utrata matki miała i wciąż ma negatywny wpływ na rozwój i osobowość powódki, która mimo młodego wieku jest w stanie świadomie przeżywać swoją sytuację. Bolesnie odczuwa brak nieobecności matki w czasie uroczystości rodzinnych jak i tych szkolnych. Porównuje się z rówieśnikami z pełnych rodzin, co budzi frustrację, zazdrość, niechęć do innych oraz prowadzi do obniżenia poczucia własnej wartości. Świadomość braku tych cennych relacji powoduje nawroty smutku, tęsknoty, poczucia braku, osamotnienia. Powódka ostatecznie pozbawiona została możliwości obcowania z matką, jej obecności fizycznej. Wszelkie te negatywne skutki powódka odczuwa boleśniej gdyż sama uczestniczyła w wypadku, wskutek którego zmarła jej mama. Gdy zdarzył się wypadek była przytomna. Widziała jak wyglądała jej matka po wypadku, bardzo często o tym wspomina.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 września 2019 r. pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że pozwany nie kwestionuje zasady swojej odpowiedzialności cywilnej za szkodę osobową, wyrządzoną przez sprawcę, prowadzony przez którego pojazd korzystał z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej przez Towarzystwo (...). Pozwany uznał swoją odpowiedzialność, wypłacając poszkodowanej w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 50 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, 4 550,00 zł tytułem zaległej renty (tj. 350 zł miesięcznie za okres od 01 marca 2018 r. do 31 marca 2019 r.) oraz 20 000,00 zł odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Pozwany w dalszym ciągu podtrzymuje swoje decyzje w przedmiocie przyznania i wysokości należnych świadczeń wraz z zawartą w nich argumentacją – pozwany wskazał, że małe dzieci z racji wieku posiadają określone przez etap rozwoju ograniczenia w percepcji sytuacji straty, wobec tego powstaje wątpliwość czy emocje wskazane w pozwie, opisane przez ojca powódki, a budzące skojarzenia ze śmiercią matki, są wynikiem jej własnych przeżyć z przeszłości, czy też zasłyszanych historii rodzinnych m.in. z uwagi na wielość toczących się postępowań sądowych. Uczucia pustki, smutku i tęsknoty są typowymi odczuciami przeżywanymi przez każdego człowieka w trakcie żałoby, które z upływem czasu ulegają stłumieniu. Pozwany wskazał, że powódka nie wykazuje, jak przebiegała u niej żałoba, okresu jej trwania, brak jest także stosownej dokumentacji na okoliczność ewentualnego przyjmowania środków farmakologicznych, czy też długotrwałego leczenia się u specjalistów, co pozwala przypuszczać, że przeżywana przez nią żałoba nie przejawiała się w sposób odmienny od naturalnej i nie wykraczała swym rozmiarem ponad żałobę przeżywaną, zwykle po stracie bliskiej osoby. Brak historii choroby pochodzącej od psychiatry oraz dokumentacji potwierdzającej udział w terapii, świadczy w istocie o braku konieczności korzystania przez powódkę z takiej pomocy. Pozwany nie jest podmiotem bezpośrednio odpowiedzialnym za zdarzenie i ustalona wysokość świadczeń nie powinna mieć dla niego charakteru kary. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter gwarancyjno-repartycyjny stąd też powinna być kształtowana w uwzględnieniu tego charakteru. Roszczenia powódki ponad wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego kwoty są wygórowane i nieadekwatne do realiów społeczno-gospodarczych, do stopy życiowej społeczeństwa, w uwzględnieniu także stopy życiowej powódki. Powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów, z których wynikałby stan majątkowy powódki zarówno przed, jak i po śmierci J. L. (1). W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ustalono, że w dniu 03 marca 2017 r., tj. bezpośrednio przed wypadkiem J. L. podpisała umowę o pracę ze Spizarnią (...) sp. z o.o. sp. k.,

na okres próbny od dnia 06 marca 2017 r. do dnia 31 maja 2017 r. na pełen etat na stanowisku sprzedawcy. Wynagrodzenie zostało ustalone w kwocie 2.000,00 zł + premia regulaminowa. Ponadto z analizy dokumentów wynika, że to D. L. był głównym żywicielem rodziny, albowiem jego dochody dwukrotnie przewyższały dochody J. L. (1). Nie można zdaniem pozwanego ustalić, że J. L. miała otrzymać awans na stanowisko kierownicze - jest to twierdzenie czysto hipotetyczne, nie mające żadnego poparcia w przedstawionym materiale dowodowym. Zmarła nie legitymowała się doświadczeniem zawodowym, które mogłoby uzasadniać jakiekolwiek prawdopodobieństwo snucia takich spekulacji, odnośnie jej awansu zawodowego. D. L. nie podjął żadnych kroków, aby zagwarantować sobie i powódce lepsze niż minimalne warunki życiowe. Ze złożonego oświadczenia wynika, że wraz z córką utrzymują się z renty rodzinnej, zasiłku rodzinnego oraz świadczenia 500 plus. Niepodjęcie pracy zarobkowej nie może stanowić podstawy do żądania dodatkowego świadczenia tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, nie powinno bowiem zastąpić należnego z tytułu pracy wynagrodzenia. Pozwany wypłacił kwotę 20 000,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania uwzględniając pogorszenie sytuacji życiowej powódki, a zwłaszcza że ze śmiercią matki utraciła perspektywę na poprawę warunków życiowych w przyszłości. Z fragmentarycznej dokumentacji załączonej do pozwu dotyczącej się przedmiotowego zdarzenia wynika jedynie wina sprawcy wypadku, nie ma natomiast wzmianki czy J. L. w dniu zdarzenia podróżowała z zapiętymi pasami. Do części z następstw zdarzenia zdaniem pozwanego w ogóle by nie doszło, gdyby powódka miała zapięte pasy. Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność za urazy takie, które wynikły bezpośrednio wskutek niezapięcia pasów przez powódkę. W ocenie pozwanego, części z doznanych przez poszkodowaną obrażeń ciała można było uniknąć, a pozostałe znacznie zminimalizować, zważywszy, że obrażeń ciała, których doznała są typowymi dla ofiar wypadków samochodowych, podróżujących bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 kwietnia 2017 r. w miejscowości M. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem J. L. (1) w związku z naruszeniem przez kierującą pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) M. R. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nienależycie obserwowała drogę i sytuację drogową, co skutkowało zjechaniem na prawe pobocze i uderzeniem prowadzonym przez siebie samochodem w barierę ochronną, a następnie odbiciem się pojazdu i zjechaniem na lewy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym V. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez D. L.. Na skutek zderzenia pojazdów podróżująca na tylnej kanapie pasażerka pojazdu marki V. (...) – J. L. (1) – doznała rozległych obrażeń ciała, które skutkowały jej zgonem, który nastąpił po 10-cio miesięcznym okresie śpiączki w dniu 24 lutego 2018 r.; od wypadku do chwili zgonu J. L. (1) przebywała w szpitalu, nie odzyskała świadomości.

W chwili wypadku J. L. (1) znajdowała się na miejscu pasażera bezpośrednio za kierowcą i miała zapięte trzypunktowe pasy bezpieczeństwa (opinia k. 84-94).

Samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...) kierowany w dniu wypadku przez M. R. objęty był ubezpieczeniem OC – umowę zawarto z Towarzystwem (...) z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

Sąd Rejonowy w Sierpcu II Wydział Karny wyrokiem z dnia 07 sierpnia 2018 r. w sprawie (...) uznał M. R. winną zarzucanego jej czynu, polegającego na tym, że w dniu 16 kwietnia 2017 r. w miejscowości M. gm. S., pow. (...), woj. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) nienależycie obserwowała drogę i sytuację drogową co skutkowało zjechaniem na prawe pobocze i uderzenie prowadzonym przez siebie samochodem w barierę ochronną, a następnie odbicie się pojazdu i zjechanie na lewy pas ruchu gdzie doszło do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym V. (...) nr rej. (...) kierowanym przez D. L. w wyniku czego pasażerka samochodu WV Golf J. L. (1) doznała obrażeń ciała w postaci wstrząsu hipowolemicznego, stłuczenia jelita cienkiego i grubego z krwiakiem otrzewnej, martwicy jelita cienkiego i grubego, stłuczenia powłok jamy brzusznej z martwicą skóry, rozległego udaru niedokrwiennego obu półkul mózgu, złamania wyrostków poprzecznych L2 i L3 po stronie prawej i złamania wyrostków poprzecznych L4 i obrażenia te spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, a kierujący samochodem marki V. (...) D. L. doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu i nasady dalszej piszczeli lewej, złamania kości piętowej prawej z przemieszczeniem zaś pasażerka samochodu

V. (...) L. L. doznała obrażeń w postaci złamania nasady dalszej piszczeli prawej bez przemieszczenia i obrażenia spowodowały u nich rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni (kopia wyroku k. 26-27).

J. L. (1) w dacie wypadku miała 33 lata (urodziła się w (...) r.); przed wypadkiem pracowała na podstawie umowy o pracę na okres próbny w cukierni w S., za wynagrodzeniem odpowiadającym płacy minimalnej; wcześniej była osobą bezrobotną, pracowała także jako sprzedawca; od 2011 r. pozostawała w związku małżeńskim z D. L.; J. L. (1) miała wykształcenie wyższe filologiczne, ze specjalizacją z logopedii, jednak nigdy nie pracowała w wyuczonym zawodzie (bezsporne).

Reprezentowana przez ojca D. L. córka J. L. (1) – małaletnia L. L. pismem z dnia 03 sierpnia 2018 r. zgłosiła do likwidacji szkodę polegającą na śmierci matki J. L. (1) do Towarzystwa (...) w W., wnosząc o przyznanie na jej rzecz kwoty 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji majątkowej (k. 16-20). W wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego (...) przyznał małaletniej L. L. kwotę 20 000,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci matki oraz kwotę 50 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na ujemnych przeżyciach psychicznych spowodowanych śmiercią najbliższego członka rodziny (k. 21 – 24); przyznano nadto rentę na podstawie art. 446 § 2 kc w wysokości 350,00 zł miesięcznie, celem dostarczania środków, jakie przeznaczałby zmarły na utrzymanie osoby, względem której ciążył na nim obowiązek alimentacyjny, gdyby nie zaistniała szkoda (k. 59-60). Wyplacono również skapitalizowaną rentę alimentacyjną za okres od 01 marca 2018 r. do 31 marca 2019 r. w łącznej kwocie 4 550 zł (k. 59-60).

Urodzona w dniu (...) (kopia odpisu aktu urodzenia k. 38) L. L. w dacie wypadku miała 4 lata, uczęszczała do punktu przedszkolnego; jest jedynym dzieckiem D. i J. L. (1); wraz z rodzicami mieszkała w parterowym domu jednorodzinnym po dziadkach J. L. (1) w Z.; łączyły ją ze zmarłą matką naturalne, dobre więzi rodzicielskie, które są niezbędne do zapewnienia prawidłowego rozwoju dziecka; razem rysowały, czytały, chodziły na zakupy, spacerowały, matka zapewniała córce rozrywkę, posiłki, a także ogólny rozwój; to w głównej mierze J. L. (1) sprawowała codzienną opiekę nad L., poświęcała bardzo dużo czasu na jej wychowanie, albowiem ojciec małaletniej L. skoncentrowany był w głównej mierze na prowadzeniu przedsiębiorstwa; J. L. (1) także partycypowała w kosztach jej utrzymania i wychowania małaletniej; L. L. również była uczestnikiem wypadku i pamięta to tragiczne wydarzenie; dziecko odczuwa brak matki, bardzo za nią tęskni; nieustannie posiada przy sobie wisior z wizerunkiem matki i często ją wspomina; chciałaby powrotu do życia sprzed wypadku. Obecnie L. L. ma (...) lat, jest uczennicą (...) klasy szkoły podstawowej, nie sprawia problemów wychowawczych i edukacyjnych, jest zdrowa, była konsultowana psychologicznie, ale nie pozostaje pod stałą opieką psychologa; dziewczynka jest jedynym dzieckiem w klasie, które nie ma matki; mieszka razem z ojcem w zakupionym przez niego za środki pochodzące z uzyskanych odszkodowań czteropokojowym mieszkaniu w C.; w opiece nad dzieckiem pomagają D. L. członkowie jego rodziny biologicznej, D. L. nie pracuje, utrzymując się z renty, świadczenia wychowawczego i środków uzyskanych tytułem świadczeń wypłaconych przez zakład ubezpieczeń w związku ze śmiercią J. L. (1) – przed wypadkiem prowadził działalność gospodarczą, świadcząc usługi w zakresie brukarstwa.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej oraz z zakresu medycyny sądowej (k. 84-94, opinia uzupełniająca k. 103-108), zeznań przesłuchanego w charakterze strony za powódkę D. L. (k. 70-71; 00:02:49 – 00:14:33 rozprawy z 23 października 2020 r.) oraz zeznań świadków : A. U. (k. 71) i A. L. (k. 71v – 73).

Dokumenty przywołane w części uzasadnienia obejmującej ustalenie stanu faktycznego stanowią wiarygodny materiał dowodowy. Nie budzą zastrzeżeń co do wiarygodności zeznania powoda i świadków.

Opinia biegłych – ekspertyza kryminalistyczna – jest rzetelna, wyczerpująca i stanowi pełnoprawny materiał dowodowy w zakresie ustaleń dotyczących korzystania przez J. L. (1) z pasów bezpieczeństwa oraz ewentualnego wpływu na zakres doznanych obrażeń ciała braku zapięcia pasów; zdaniem Sądu na zgłoszone przez pozwanego zastrzeżenia biegli w sposób rzetelny odpowiedzieli w swojej opinii uzupełniającej – podtrzymując swoje stanowisko

wyrażone w opinii pierwotnej z której wynika bezspornie, że poszkodowana miała zapięte pasy, co jednak z uwagi na przebieg wypadku, nie mogło uchronić jej od doznanych obrażeń. W związku z treścią opinii biegłych stwierdzić należy, że strona pozwana nie sprostała ciężarowi udowodnienia w zakresie twierdzeń, iż poszkodowana J. L. (1) przyczyniła się do wystąpienia skutku zdarzenia wywołującego szkodę w postaci jej zgonu.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry, albowiem nie wymaga wiadomości specjalnych okoliczność, że dziecko które traci matkę w wieku 4 lat doznaje cierpień moralnych i krzywdy o niemierzalnych rozmiarach, wywierających znaczny wpływ na dalszy bieg jego życia (art. 228 § 1 kpc). Dowód z opinii biegłego byłby konieczny w sytuacji, gdyby śmierć matki wywołała u małoletniej powódki patologiczne reakcje, które mogłyby mieć wpływ wyłącznie na ewentualne zwiększenie zakresu zadośćuczynienia.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie są w ocenie Sądu w całości usprawiedliwione, stąd powództwo należało uwzględnić w całości.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego; ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 kc i art. 448 kc). Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego (w sytuacji spowodowania śmierci w ramach odpowiedzialności deliktowej) stosowne odszkodowanie (art. 446 § 3 kc), jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, jak również odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 kc). Samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu na zasadzie ryzyka – gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (art. 436 § 1 kc), przy czym w stosunku do współuczestnika ruchu drogowego odpowiedzialność kształtuje się na zasadach ogólnych.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §§ 1 i 4 kc). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Dz. U. z 2013 r., poz. 392 t.j.). Pozwany nie zakwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – w szczególności nie zakwestionowano odpowiedzialności posiadacza pojazdu objętego ochroną ubezpieczeniową na zasadzie ryzyka (art. 415 kc w zw. z art. 436 § 1 kc); w sprawie niniejszej odpowiedzialność pozwanego pozostaje bezsporna, została uznana zarówno w toku postępowania likwidacyjnego, jak i postępowania rozpoznawczego.

Zadośćuczynienie pieniężne jako forma naprawienia szkody niemajątkowej ma za zadanie kompensować doznaną krzywdę i ułatwić bliskim zmarłego przystosowanie się do nowej sytuacji. Za okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z tego tytułu uznaje się w orzecznictwie dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny, rolę, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej sytuacji, proces leczenia traumy w celu odbudowy struktury rodziny i przywrócenie w niej ról każdego członków – a także wiek pokrzywdzonego (wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r., V ACa 646/12, LEX 1220462). Zadośćuczynienie z art. 448 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość – wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (np. wyrok SN z 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, LexPolonica nr 316013, OSNCP 1963, Nr

5, poz. 107 i wyrok SN z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexPolonica nr 321721). Jednocześnie jednak powołanie się na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r., I ACa 65/12); kryterium „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma charakter pomocniczy w aspekcie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej (tak wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66).

Mierzenie skali cierpienia osoby, która traci bliskiego, pozostaje właściwie poza możliwościami dowodowymi sądu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na przełożenie na pieniądze rozmiaru uczuć, poczucia przywiązania czy też ich braku. Stwierdzić zatem należy, że kryterium natężenia (stopniowania) bólu jest w praktyce sądowej nieprzydatne. Wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do tego kryterium, zakładając niejako, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu (P. H. „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny” Rzeczpospolita z 09.07.2009). Pewnych wskazówek co do kryteriów ustalenia zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc dostarcza uzasadnienie nowelizacji kodeksu cywilnego. Wskazano w nim, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 kc, to tym bardziej taka możliwość może istnieć w sytuacji śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, których zasadniczym przedmiotem zainteresowania i ochrony jest człowiek i jego przeżycia psychiczne, a nie tylko majątek. Kodeks cywilny zawęża też grupę osób, które mogą ubiegać się o zadośćuczynienie za śmierć, mogą je bowiem otrzymać tylko członkowie najbliższej rodziny. Zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest więc w istocie prawo do życia w rodzinie. Kluczową pozostaje więc kwestia wyłącznie wysokości zadośćuczynienia, czyli próba przełożenia wymiaru cierpienia moralnych na w założeniu mające je równoważyć świadczenie pieniężne. Prawo do życia w rodzinie w hierarchii wartości winno zasługiwać na szczególną ochronę w porównaniu z innymi dobrami prawnymi; wszak skutki naruszenia takiego dobra rozciągają się na całe życie. Uwzględniając wyżej przytoczone kryteria przy poszanowaniu kompensacyjnego charakteru roszczenia opartego o art. 448 kc i dyrektywy utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, Sąd w sprawie niniejszej ocenił, iż istotnie zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla małoletniej L. L. w związku ze śmiercią matki będzie łączna kwota 200 000 zł. Trudno ocenić wymiar doznanego i doznawanego przez powódkę cierpienia – w szczególności z uwagi na wiek i poziom świadomości powódki; nie budzi przy tym wątpliwości, że zakres konsekwencji dla życia i funkcjonowania powódki, jest ogromny: w powszechnym odczuciu utrata przez dziecko w wieku lat 4 matki, jest stratą, której w żaden sposób nie da się zrekompensować. Oczywistym pozostaje, iż brak jest „matematycznej” metody wyliczenia właściwej wysokości zadośćuczynienia – natomiast pewne uwarunkowania obiektywne oraz okoliczności indywidualnie związane z osobą uprawnioną stanowią przesłanki pomocnicze dla ustalenia kwoty zadośćuczynienia. Ustalone zadośćuczynienie w kwocie 200 000 zł odpowiada doznanej – aczkolwiek być może dotąd do końca nieuświadomionej – przez powódkę krzywdzie, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest również rażąco wygórowane i nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku L. L. – jak się zdaje uwzględnia również przesłankę przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa w konkretnych uwarunkowaniach dotyczących powódki; zindywidualizowana sytuacja życiowa i majątkowa osoby dochodzącej roszczeń z tytułu zadośćuczynienia powinna być brana pod uwagę przez sąd jako prawnie relewantna dla ustalenia wysokości pieniężnej kompensaty doznanych krzywd – w sprawie niniejszej bezspornym pozostaje, że rodzina powódki funkcjonowała i funkcjonuje na poziomie pewnego średniego standardu społeczno-ekonomicznego. Sąd przyjął, że w szczególności długofalowy zakres skutków straty matki uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w żądanej wysokości – dziecko zostało pozbawione opieki i obecności matki nie tylko „aktualnie”, ale będzie również odczuwać ten brak na każdym dalszym etapie swojego rozwoju i życia, łącznie z pozbawieniem wsparcia i pomocy ze strony matki, gdy już założy własną rodzinę. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego w typowych uwarunkowaniach społeczno-rodzinnych strata matki zawsze oznacza istotne obniżenie jakości życia, zdolności do przeżywania radości, smutek, ograniczenie aktywności, pesymizm co do przyszłości. Zaznaczyć w tym miejscu wypada, iż Sąd przyłącza się w pełni do stanowiska zajętego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w tezie wyroku z dnia 14 marca 2013 r. (I ACa 570/12, LEX 1327614), zgodnie z którym „nie sposób zgodzić się z poglądem, że krzywda (polegająca na stracie osoby najbliższej) musi być wykazywana w jakiś

szczególony sposób, odrębny od ogólnych reguł postępowania dowodowego, w szczególności dowodem z opinii biegłego psychologa lub psychiatry”; w sprawie niniejszej między córką a J. L. (1) zachodziły normalne, zdrowe relacje rodzinne, adekwatne do akceptowanych norm społecznych i determinowane etapem życia matki i dziecka. Siła psychiczna i zdolność do radzenia sobie z traumą wynikające z uwarunkowań charakterologicznych – a także stopień świadomości skutków zdarzenia wywołującego szkodę, mogą być okolicznościami w pewnym stopniu jedynie wpływającymi na obniżenie zadośćuczynienia, ale zdaniem Sądu nieuprawnionym jest twierdzenie, że kompensacyjny charakter zadośćuczynienia sprzeciwia się w takiej sytuacji przyznaniu świadczenia pieniężnego w jakimkolwiek zakresie. Zwrócić należy uwagę, iż zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby bliskiej, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości (por. np. wyrok SA w Szczecinie z 26.02.2020, I ACa 6/2019, LEX nr 2923460). Nie można uzależniać wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej od krzywdy wyrażającej się w cierpieniu i bólu przybierających formy długotrwałych i nieprzemijających zburzeń funkcjonowania psychospołecznego oraz patologicznego przeżywania okresu żałoby i związanego z tym podjęcia leczenia psychologicznego lub psychiatrycznego; ponadprzeciętna krzywda spowodowana śmiercią bliskiej osoby, która przybiera postać długotrwałego i nieprzemijającego wstrząsu psychicznego, uzasadnia podwyższenie zadośćuczynienia, a niewystąpienie krzywdy w takim rozmiarze nie może uzasadniać jego obniżenie (por. np. wyrok SA w Warszawie z 03.06.2020, sygn. akt VI ACa 619/2019, LEX nr 3069833). Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 21 lutego 2013 r. (I ACa 60/13, LEX nr 1322898) zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny - dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest tutaj prawo do życia w rodzinie. Wiąż między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną „własną” rodziców i dziecka, w utrwalonym orzecznictwie uznana została jako dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, przy czym jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 kc (wyrok SN z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX 846563). Zbędne jest szczegółowe roztrząsanie kwestii zakresu naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do pielęgnowania więzi między dzieckiem a matką : w powszechnym odczuciu strata rodzica stanowi okoliczność dotyczącą sfery psychicznej w sposób bardzo dotkliwy i absolutnie wywołującą długotrwałą, w jakimś sensie nieodwracalną szkodę moralną, szczególnie silnie odczuwalną i nawracającą w okresie świąt i uroczystości rodzinnych. Przyznana kwota zadośćuczynienia – przy oczekiwaniu, że w sposób właściwy będzie nią gospodarować przedstawiciel ustawowy powódki – pozwoli powódce uzyskać pewne zabezpieczenie na przyszłość, lepszy start w dorosłe życie. Ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł, zasądzeniu podlegała pozostała różnica, tj. kwota 150 000 zł.

Przepis art. 446 § 3 kc jako szczególna podstawa prawna odpowiedzialności odszkodowawczej stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego pomimo śmierci osoby przyczyniającej się do zaspokajania potrzeb materialnych osoby bliskiej bądź z powodu umniejszenia własnych zdolności zarobkowania na skutek szoku wywołanego śmiercią członka rodziny. Podkreślenia także wymaga, iż znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, będące przesłanką przyznania odszkodowania obejmuje całą gamę zdarzeń o charakterze przeważnie osobistym, lecz skutkach majątkowych, choć często bardzo trudnych czy wręcz niemożliwych do precyzyjnego oszacowania w pieniądzu. Ścisłe, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie „stosownego odszkodowania” na podstawie art. 446 § 3 kc, co oznacza, że ustalenie wysokości tego świadczenia nie może polegać na matematycznym jedynie porównaniu hipotetycznych zarobków zmarłego i sytuacji materialnej osoby uprawnionej do odszkodowania. Zauważyć przy tym należy, iż zwrot „znaczne pogorszenia sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, a także negatywne emocje czy obniżenie aktywności i energii życiowej wypływających z faktu utraty osoby najbliższej, które zmniejszają zaradność czy zdolności życiowe (w tym zarobkowe) osób bliskich zmarłego. Nie zmienia to jednak zasadniczego faktu, że zarówno uszczerbek materialny, jak i niematerialny muszą łącznie doprowadzić do szkody w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 342/18, lex nr 2596554). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 kc, obejmuje

wszelkie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, ale wyłącznie takie, które rzutują na ich sytuację materialną, przy czym pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości – w przypadku dziecka, do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej prowadzi przede wszystkim utrata osobistych starań rodzica o jego utrzymanie i wychowanie, chodzi więc o niemożność uwzględnienia przy wymiarze renty świadczeń zmarłego rodzica spełnianych ponad obowiązek alimentacyjny, niemożność skorzystania z możliwości majątkowych zmarłego gdyby żył, w tym wsparcia materialnego w starcie w dorosłe życie, a także konsekwencje utraty rodzica, który współdziałał w wychowaniu i pieczy nad dzieckiem; ocena zakresu pogorszenia sytuacji życiowej członka rodziny, nie może się odnosić tylko do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałby się bliski zmarłego, do sytuacji w jakiej znajduje się w związku ze śmiercią poszkodowanego (tak np. wyrok SA w Lublinie z 12.05.2020, I ACa 117/2020, LEX nr 3044490). Niewątpliwie sytuacja życiowa L. L. po śmierci J. L. (1) uległa znacznemu pogorszeniu, ponieważ matka partycypowała w kosztach utrzymania i wychowania małoletniej powódki – sytuacja taka występowałaby do czasu ustania prawnego obowiązku alimentacji. J. L. (1) była osobą młodą, rozwijającą się, podnoszącą swoje kwalifikacje zawodowe, posiadała wykształcenie wyższe – nie pracowała w wyuczonym zawodzie, nie można wszak wykluczyć, że w przyszłości taką pracę podjęłaby. Przed śmiercią pracowała i wspierała męża w utrzymaniu wspólnego gospodarstwa domowego – jej starania, nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, umożliwiały aktywność zawodową męża. W świetle powyższych okoliczności, zdaniem Sądu adekwatnym odszkodowaniem dla powódki z tytułu pogorszenia jej sytuacji życiowej wskutek śmierci matki jest łączna kwota 80 000 zł. Wyjaśnić należy, że przyznanie na rzecz uprawnionego renty, o której mowa w art. 446 § 2 kc co do zasady nie wyklucza możliwości przyznania odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 kc, o ile zachodzą ku temu przesłanki; rolą odszkodowania wskazanego w art. 446 § 3 kc przyznawanego w razie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, jest kompensacja takich świadczeń, jak pomoc osoby bliskiej, opieka, wychowanie, czy szeroko rozumiane wsparcie życiowe – wynika z tego wprost, że tego rodzaju szkoda zachodzić będzie w praktyce zawsze (wyjąwszy pewne nietypowe stany faktyczne) w sytuacji utraty rodzica przez dziecko, przy czym tym będzie większa, im młodsze było dziecko w chwili utraty takiego rodzica (por. wyrok SA w Warszawie z 27.11.2019 r., VI ACa 217/19, LEX 2947395). Brak jest możliwości precyzyjnego ustalenia wysokości odszkodowania – stosując wszak dyspozycję art. 322 kpc założyć można, że realizując swój potencjał zawodowy (nawet jeżeli sprowadzałby się do uzyskiwania płacy minimalnej) J. L. (1) mogłaby uczestniczyć w zaspokajaniu potrzeb ekonomicznych córki w wymiarze co najmniej 700 zł miesięcznie : przyjmując, iż okres alimentacji trwałby przez kolejne 20 lat od wypadku oraz uwzględniając rentę przyznaną przez pozwanego (350 zł miesięcznie), założyć można, iż wymierna wartość utraconego wsparcia majątkowego wynosi ponad 80 000 zł (350złx12x20). Wobec tego Sąd uwzględnił w całości żądane odszkodowanie, pomniejszając je o dotychczas wypłaconą kwotę 20.000,00 zł i zasądzając w związku z tym żadaną kwotę 60 000,00 zł.

Sąd podziela pogląd, zgodnie z którym także zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty, a nie od dnia jego zasądzenia (np. teza 2 wyroku SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66) – stąd jako datę początkową należności odsetkowej przyjąć należało wskazany przez powoda termin po powstaniu wymagalności roszczenia zgłoszonego ubezpieczycielowi w związku z upłynięciem 30 dniowego ustawowego terminu likwidacji szkody.

Zgodnie z art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 kc. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i indywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 kc, zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny,

a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania” odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego „odpowiedniego” zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 czerwca 2013 r., I ACa 129/13, lex nr 1349948). W sprawie niniejszej pozwany nie wykazał okoliczności uzasadniających uwzględnienie przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę w jakimkolwiek zakresie – w szczególności opinia biegłych, oceniona przez Sąd jako rzetelny i miarodajny materiał dowodowy, wykluczyła trafność twierdzeń strony pozwanej co do niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez J. L. (1).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Pozwany przegrał proces w całości, wobec czego zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te składały się koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika (10.800,00 zł) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł), ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265). Sąd nakazał także ściągnięcie od pozwanego nieuiszczonych kosztów sądowych, od których ponoszenia powódka została zwolniona, tj. opłatę od pozwu (10.500,00 zł) i wydatki związane z pokryciem należności świadków (198,00 zł) – na podstawie art. 113 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 kpc.

sędzia Radosław Jeznach

zarządzenie : odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.